



Badania postkolonialne

Europa od wieków hamuje rozwój innych ludów, podporządkowuje je swoim własnym celom, swojej sławie; od wieków, w imię rzekomej „przygody duchowej”, tłumi oddech niemal całej ludzkości ... [N]ajwyższy czas zrozumieć, że lepiej na zawsze odciąć się od Europy. ... [Z]erwijmy z obsesją dogonienia Europy. ... [P]rzestańmy naśladować Europę. ... [S]próbujmy odkryć człowieka, któremu Europa nie potrafiła zapewnić zwycięstwa. ... Trzeci Świat to olbrzym, a jego celem powinno być rozwiązanie problemów przerastających siłę Europy. ... Zadaniem Trzeciego Świata jest napisanie na nowo historii człowieka obejmującej wspaniałe wytwory kultury europejskiej myśli i europejskie zbrodnie.

Frantz Fanon, *Wyklęty lud ziemi*¹

Bill Ashcroft we wprowadzeniu do klasycznej dla studiów postkolonialnych książki *The Empire Writes Back* (1989) przypomina, że „życie ponad trzech czwartych ludzi mieszkających dzisiaj na świecie kształtowane było przez doświadczenie kolonizacji”². Kondycja (post)kolonialna, obok identyfikacji gatunkowej, rasowej, klasowej, kastowej i płciowej, może być zatem traktowana jako jeden z podstawowych wyznaczników współczesnego rozumienia jednostkowej i grupowej podmiotowości zarówno ludzkiej, jak i nieludzkiej³, a postkolonializm

¹ Frantz Fanon, *Wyklęty lud ziemi*, przeł. Hanna Tygielska. Warszawa: PIW, 1985, s. 213-216.

² Bill Ashcroft, „Introduction”, w: *The Empire Writes Back: Theory and Practice in Post-Colonial Literatures*, ed. by Bill Ashcroft, Gareth Griffiths, and Helen Tiffin. London: Routledge, 1989, s. 1.

³ Podkreśla się, że ujmowane w kategoriach inności zwierzęta i rzeczy również podlegają różnym formom kolonizacji, dekolonizacji, globalizacji, wykluczania, hybrydyzacji itd.,

jako kondycja charakterystyczna dla epoki ponowoczesnej. Wychodzące z takiego założenia studia postkolonialne są interdyscyplinarnie (czy multidyscyplinarnie) prowadzoną interwencyjną krytyką społeczną (i krytyką zastanej wiedzy), powstała w odpowiedzi i jako opór wobec różnych przeszłych i współczesnych form kolonizacji, która identyfikuje i analizuje ich następstwa. Kładąc nacisk na performatywny aspekt studiów postkolonialnych, można je też określić jako zbiór teoretycznych i kulturowych praktyk, przedstawień i performansów związanych z doświadczeniem kolonialnych spotkań (*colonial encounters*) Zachodu z resztą świata.

Jako zróżnicowana tendencja badawcza, studia postkolonialne obejmują szerokie spektrum problematyki dotyczącej głównie relacji kultura-władza (m.in. badania kultur imperialnych i występujących przeciwko nim kultur oporu, rozważania na temat związku dominacji-podporządkowania pomiędzy imperium/centrum i peryferiami oraz kondycji kultur zdekolonizowanych) i czerpią inspiracje z wielorakich nurtów różnych teorii (marksizm, poststrukturalizm, dekonstrukcja, psychoanaliza). Wielu postkolonialistów przestrzega przed próbami definiowania studiów postkolonialnych i ich przedmiotu i odżegnuje się od określania ich mianem nowej dyscypliny czy paradygmatu, podkreślając jednak powinowactwo z innymi, stale mnożącymi się tendencjami istniejącymi w ramach nowej humanistyki (między innymi badania kulturowe [*cultural studies*], etniczne i regionalne [*ethnic studies, area studies*], genderowe [*gender studies, gay/lesbian studies, queer studies*], studia nad wizualnością [*visual studies*], do których dołączyły ostatnio badania nad ludźmi niepełnosprawnymi [*disability studies*], przestrzenią miejską [*urban studies*], środowiskiem [*environmental studies*], zwierzętami [*animal studies*] i rzeczami [*thing studies*])⁴. Wobec tak szerokiej i różnorodnej problematyki, bezpieczniej jest zatem mówić o perspektywie postkolonialnej, która użyteczna jest wszędzie tam, gdzie istnieją stosunki podporządkowania i dominacji narzucane przez imperialne struktury władzy⁵.

a zatem studia postkolonialne ujawniające te procesy stanowią odpowiednie pole badawcze do analiz tych zjawisk. Zob.: Philip Armstrong, „The Postcolonial Animal”. *Society and Animals. Journal of Human-Animal Studies*, vol. 10, nr 4, 2002.

⁴ Zob.: Peter Hallward, „Postkolonialność absolutna. Między osobliwym i konkretnym”, przeł. Jakub Maciejczyk. *Recykling Idei*, nr 10, wiosna/lato 2008, s. 45-46. Por. także dostępne w języku polskim ogólne omówienia problematyki studiów postkolonialnych: Michał Paweł Markowski, „Postkolonializm”, w: Anna Burzyńska, Michał Paweł Markowski, *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*. Kraków: Znak, 2007; Dariusz Skórczewski, „Postmodernizm, dekolonizacja i europocentryzm. O niektórych problemach teorii postkolonialnej i jej polskich perspektywach”. *Teksty drugie*, nr 1/2, 2008.

⁵ Nawiązuję tutaj do definicji literatury postkolonialnej, którą sformułowali Vijay Mishra i Bob Hodge w: „What is Post(-)Colonialism?” *Textual Practice*, vol. 5, nr 3, 1991, s. 407.

Nadrzędnym celem badań postkolonialnych jest, by użyć określenia kenijskiego pisarza Ngũgĩ wa Thiong'o – „dekolonizacja umysłów”⁶. Owa dekolonizacja związana jest z powszechną w studiach postkolonialnych, aczkolwiek różnie prowadzoną i rozumianą, krytyką europocentryzmu i z (niemożliwym do zrealizowania) projektem „prowincjonalizowania Europy”, w czym pomaga promowanie (między innymi za pomocą postkolonialnej literatury, historii, sztuki, nauki), „postkolonialnych rodzajów wiedzy” (wiedza oporu), które kontestują europocentryczny sposób poznania z jego esencjalizmem, metanarracjami, uniwersalizmem, ideą postępu i celowości oraz myśleniem w kategoriach binarnych opozycji jako ideologię legalizującą imperialną dominację⁷. Szczególną uwagę poświęca się analizom (stale istniejącego) poczucia nadrzędności Europy wobec skolonizowanych przez jej imperia kultur i terytoriów; efektów, jakie wywarła kolonizacja zarówno na kolonizatorach, jak i skolonizowanych oraz kwestiom przedstawiania i utrwalenia stereotypowych wyobrażeń „innego”, a także roli, jaką owe przedstawienia odegrały w kształtowaniu się postkolonialnego podmiotu. Takie rozumienie stawia studia postkolonialne w kontekście buntu przeciwko Zachodowi i cywilizacyjnej walki o dominację w świecie, którą przenika idea deterioryzacji Europy. Jak bowiem zauważył Samuel P. Huntington, ludzie spoza zachodniego kręgu cywilizacyjnego dobrze pamiętają, że „Zachód nie podbił świata dzięki wyższości swoich ideałów, wartości czy religii ..., lecz dzięki przewadze w stosowaniu zorganizowanej przemocy”⁸.

Biorąc pod uwagę owe rewanżystowskie tendencje, można powiedzieć, że studia postkolonialne tworzą społecznie zaangażowaną teorię, która jest narzędziem walki politycznej. Z założenia badania te miały wspomagać budowanie świadomości opozycyjnej grup opresjonowanych i tworzenie polityki emancypacyjnej, co prowadzić miało do konkretnych zmian społecznych i politycznych. Wielu badaczy postkolonialnych zaangażowanych było/jest w ruchy narodowowyzwoleńcze oraz walkę z różnymi formami ucisku rasowego, klasowego, kastowego czy płciowego (Frantz Fanon, Edward Said, Gayatri Chakravorty Spivak). W latach osiemdziesiątych XX wieku jednak, wraz ze zwrotem tekstualnym nastąpiło oddzielenie teorii od praktyki i realiów trwającej walki z kolonializmem i jego następstwami, przez co – jak zaznaczają niektórzy krytycy – badania te stały się rodzajem

⁶ Ngũgĩ wa Thiong'o, *Decolonising the Mind. The Politics of Language in African Literature*. London: James Currey, 1986.

⁷ Sanjay Seth, Leela Gandhi, Michael Dutton, „Postcolonial Studies: A Beginning...” *Postcolonial Studies*, vol. 1, nr 1, 1998, s. 8-9.

⁸ Samuel P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, przeł. Hanna Jankowska. Warszawa: Muza, 2007, s. 66.

pozbawionego sprawczości dyskursu interwencyjnego. Często oskarżani są o to promotorzy tego zwrotu, między innymi Spivak i Bhabha, którzy – jak twierdzi Arif Dirlik, z walczącej inteligencji stali się inteligencją globalnego kapitalizmu; zostali „przepracowani” przez język i kulturę imperium i przestali być użyteczni w walce z kolonizacją i jej następstwami toczoną przez „Trzeci Świat”⁹. Jak pisze Ali Behdad, podczas gdy ojcowie–założyciele – Fanon, Aimé Césaire, Albert Memmi – stworzyli naukę anty-imperializmu (*science of anti-imperialism*), to współcześni postkolonialiści wprowadzają nową praktykę filozofii, by upolitycznić dyskusje akademickie na temat rasy i płci kulturowej. Postkolonializm stanowi jednak według niego opóźnioną praktykę w akademii i powinien przestać „koncentrować się na historycznych badaniach dotyczących przejawów imperializmu, a skupić się na krytyce współczesnych form neoimperialnych relacji władzy”¹⁰.

Z racji politycznego zaangażowania badań postkolonialnych Robert Young uważa, że są one bardziej polityką czy ideologią niż teorią i że w istocie „nie ma postkolonialnej teorii jako takiej; istnieją natomiast wspólne polityczne cele i programy, które wykorzystują do swoich celów szeroki wachlarz teorii”¹¹. Studia postkolonialne same w sobie są bowiem formą dekolonizacji, manifestem wolności i rodzajem archiwum antykolonialnych wystąpień. Jako takie mają one zasadniczo lewicowy charakter i opierają się z jednej strony na różnych nurtach teorii marksistowskiej, a z drugiej na dekonstrukcji i poststrukturalizmie¹². Podstaw teoretycznych dostarczają im koncepcje przede wszystkim Jacques’a Lacana, Michela Foucaulta i Jacques’a Derridy. Zaś za „wielką trójkę” postkolonialnych teoretyków uznaje się reprezentantów poststrukturalistycznego zwrotu w tej tendencji badawczej: Saïda, Spivak i Homi K. Bhabhę.

Obserwowany od końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku odwrót od postmodernizmu wyznaczył nowe trajektorie studiów postkolonialnych i inne problemy badawcze, jak między innymi rekonceptualizację problemu różnych nowoczesności (*modernities*) i ich alternatyw, oraz możliwości rozszerzenia badań na wewnętrzne kolonializmy. Wraz zaś z widocznym

⁹ Arif Dirlik, „The Postcolonial Aura: Third World Criticism in the Age of Global Capitalism”, *Critical Inquiry*, vol. 20, nr 2, Winter 1994, s. 333-334 oraz 356.

¹⁰ Behdad porównuje postkolonializm do marksizmu i buduje swoje interpretacje na rozważaniach Louisa Althussera. Zob.: Ali Behdad, „*Une Pratique Sauvage: Postcolonial Belatedness and Cultural Politics*”, w: *The Pre-Occupation of Post-Colonial Studies*, ed. by Fawzia Afzal-Khan and Kalpana Seshadri-Crooks. Durham: Duke University Press, 2000, s. 73; Louis Althusser, „Lenin i filozofia”, przeł. Jacek Migasiński. *Studia Filozoficzne*, nr 11 (168), 1979.

¹¹ Robert J.C. Young, „Ideologies of the Postcolonial”. *Interventions: International Journal of Postcolonial Studies*, vol. 1, nr 1, 1998, s. 5.

¹² Jak udowodniła jednak Ewa Thompson w *Trubadurach imperium*, można krytykę postkolonialną uprawiać bez marksizmu.

odejściem od tekstualizmu i dyskursywizmu, coraz częściej mówi się obecnie o powrocie mocnego, sprawczego podmiotu (oporny podmiot performatywny), który jest w stanie przeciwstawić się wielorakim systemom represyjnych systemów władzy (i wiedzy), a wszechobecną do niedawna Foucaultowską wiedzę-władzę zastępuje się pojęciami oporu, sprawczości i praktykowania (egzekwowania) wolności. Praktyczny (preskrypcyjny czy performatywny) charakter jest ważnym aspektem studiów postkolonialnych, które w ten sposób włączają się w widoczną od jakiegoś czasu we wszystkich dziedzinach wiedzy tendencję określaną mianem tworzenia nauki jako praktyki (*science as practice*).

Jeżeli chodzi o historię pojęcia, to po II wojnie światowej historycy zaczęli używać słowa „post-kolonializm”, określając w ten sposób kondycję państw dotkniętych zachodnioeuropejską kolonizacją, które uzyskały niepodległość. Wzrost zainteresowania postkolonializmem przypada na lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte, kiedy nasiliły się ruchy narodowyzwoleńcze (dekolonizacja przebiegała w trzech fazach: 1. lata czterdzieste – państwa azjatyckie – Filipiny – 1946, Indie – 1947, Indonezja – 1945, Izrael – 1948, Jordania – 1946, Birma – 1948, Pakistan – 1947, Sri Lanka – 1958; 2. przełom lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych – wyzwolenie kolonii brytyjskich oraz francuskich, w Afryce powstało wtedy 49 państw; 3. lata siedemdziesiąte – wyzwolenie kolonii portugalskich). Na fali tych przemian, w 1961 roku ukazała się gloryfikująca walkę wyzwolenczą i przemoc z nią związaną, słynna książka-manifest ideologa algierskiego zrywu antykolonialnego Frantza Fanona *Wyklęty lud ziemi*. Punkt zwrotny badań postkolonialnych znaczy jednak opublikowanie w roku 1978 mniej rewolucyjnego (praktyka) od pracy Fanona, a bardziej nastawionego na dyskursywną analizę romantycznej i egzotycznej reprezentacji Wschodu, dzieła Saida *Orientalizm*. Said ukazywał tam, jak zachodnie techniki przedstawiania z jednej strony umacniały stereotypowy obraz Orientu i obcego, a z drugiej legitymizowały imperialną politykę i dominującą pozycję Europy w świecie. Esencjalizująca Orient i obarczona totalizującą wizją Foucaultowskiej relacji wiedzy-władzy, książka Saida przez wiele lat stanowiła punkt odniesienia dla inspirowanych jego dyskursywnym podejściem badaczy. Była impulsem dla rozkwitu badań postkolonialnych w latach osiemdziesiątych, co zawdzięcza się przede wszystkim literaturoznawcom¹³.

Termin „postkolonializm” i jego rozumienie od początku budził wiele kontrowersji. Wskazują na to problemy z samym zapisem: podczas gdy jedni używają zwartej formuły (*postcolonialism*), inni konsekwentnie stosują myślnik (*post-colonialism*), a jeszcze inni używają nawiasu (*(post)colonialism*).

¹³ Dorota Kołodziejczyk, „Postkolonialny zamach stanu w literaturze”. *Literatura na świecie*, nr 1-2, 2008.

Przedrostek *post* wskazuje na chronologiczne następstwo; okres, który nastąpił po kolonializmie, co mogłoby sugerować zamknięcie kolonialnego okresu w historii i pragnienie odcięcia się czy/i wyparcia traumatycznej przeszłości. Postkolonialiści podkreślają jednak, że nie ma tutaj miejsca na myślenie w kategoriach postępu i na przeświadczenie, że po latach opresji nadejdą „lepsze czasy”. Teoria postkolonialna zwraca szczególną uwagę na „kolonialne następstwa” (*colonial aftermath*), na trwałość kolonialnego systemu i piętno kolonialnej przeszłości, która rezonuje we współczesnej kulturze niepodległych już państw i stanowi poważny problem dla ich tożsamości, oraz na przejawy nowych, neokolonialnych form podporządkowania, wywołanych ekspansją kapitalizmu i procesami globalizacji. Napięcie istnieje zatem między tymi, którzy uważają postkolonializm za zjawisko geohistoryczne, a tymi, którzy widzą w nim teorię oferującą obarczone ideologią dyrektywy badawcze wpływające przede wszystkim z różnych form marksizmu, poststrukturalizmu i dekonstrukcji. Zwraca na to uwagę Leela Gandhi, zaznaczając, że czymś innym jest postkolonialność rozumiana jako historyczna kondycja, a czymś innym postkolonializm jako terapeutyczna teoria, która leczy rany przeszłości.

Wielu badaczy chciałoby widzieć określenie „postkolonialny” jako kategorię opisową, a nie wartościującą¹⁴. Jest to jednak mało realistyczne ze względu na lewicowy charakter studiów postkolonialnych, ich afiliację z marksizmem i feminizmem oraz zaangażowaną teorię poznania, którą określa się jako „epistemologię bez niewinności” (*epistemology without innocence*), a także na awersję wobec używania tego terminu w odniesieniu do przeszłości (m.in. Polski). Dla wielu słowo „postkolonializm” obarczone jest negatywnym znaczeniem, który wiązać można z kolonialnymi kompleksami, poczuciem upokorzenia i „wstydem” za kolonialną przeszłość.

Studia postkolonialne skupiają się przede wszystkim na następstwach europejskiej kolonizacji od XVI wieku do czasów współczesnych, jednak wzrasta zainteresowanie wcześniejszymi przejawami kolonializmu, jak i wewnętrznymi formami kolonizacji, a m.in. wewnętrznym kolonializmem europejskim¹⁵. Mimo dyskusji o zasadności używania pojęcia „kolonializm” w tym kontekście, zasadniczych różnic pomiędzy wewnętrznym kolonializmem (na przykład radziecka polityka „kolonizacyjna” wobec państw satelitarnych) a kolonializmem zewnętrznym (na przykład brytyjska kolonizacja

¹⁴ Peter Hulme, „Including America”. *Ariel: A Review of International English Literature*, nr 26, nr 1, January 1995, s. 120.

¹⁵ *Postcolonial Middle Ages*, ed. by Jerome Cohen. New York: St. Martin's Press, 2000. Klasyk dla zagadnienia wewnętrznego kolonializmu jest książka Michaela Hechtera, *Internal Colonialism: The Celtic Fringe in British National Development 1536-1966*. London: Routledge & Kegan Paul, 1975. Zob. także: John Stone, „Internal Colonialism in Comparative Perspective”. *Ethnic and Racial Studies*, vol. 2, 1979.

Indii) oraz sporów, czy i jak można mówić na przykład o postkolonialności krajów Europy Środkowo-Wschodniej, pojawia się coraz więcej publikacji na temat postkolonialnej Europy, a w tym „bałtyckiego postkolonializmu”, „bałkańskiego postkolonializmu” czy „polskiego postkolonializmu”¹⁶.

Simon Gikandi definiuje postkolonializm jako „kod dla państwa ambiwalentności, w którym kultura kolonializmu stale rezonuje w tym, co powinno być jej negacją”¹⁷. Definicja ta zachęca do wykorzystania tej teorii do badania charakterystycznych dla kondycji postkolonialnej zjawisk w odniesieniu do, na przykład, wewnętrznego kolonializmu europejskiego, ze szczególnym uwzględnieniem badania ambiwalentnych relacji pomiędzy byłymi skolonizowanymi i kolonizatorami. Czytając książkę Gandhi, musimy jednak pamiętać, że teoria postkolonialna nie dostarczy nam dyrektyw metodologicznych, jak badać przeszłość Polski, ale buduje kontekst, punkt odniesienia dla rozważań, pozwala sformułować problemy badawcze i pytania, które nie pojawiają się w innych opcjach (jak na przykład w paradygmacie totalitarnym)¹⁸. Perspektywa ta może okazać się przydatna nie tylko do badania charakterystycznych dla doświadczenia (post)kolonialnego wymiaru zjawisk historii powojennej (między innymi kwestia powracających do Polski emigrantów, mieszkańców pogranicz czy różnego rodzaju mniejszości), lecz także do badania przejawów polskiej kolonizacji. Jak twierdzi Aleksander Fiut, rekonstrukcja „polskiego dyskursu kolonialnego” za pomocą teorii postkolonialnej zaferowałaby radykalne odwrócenie perspektywy i zbudowanie alternatywy wobec toposu Polski-ofiary, zaś Bogusław Bakula uważa za nieodzwone przyłożenie perspektywy postkolonialnej do historii Kresów¹⁹.

Teoria ta pokazuje, że tradycyjne – narodowo-nacjonalistyczne sposoby badania historii, literatury i sztuki ze swoim biało-czarnym obrazem naszych i obcych, okazują się niewystarczające dla ukazania ambiwalentnych relacji kolonizator/skolonizowany oraz dla badania hybrydycznych podmiotowości, diasporycznych kultur i związanych z nimi transnardo-

¹⁶ Zob. bibliografia: „Studia postkolonialne w Polsce” (w tym tomie, s. 199). Por. także: Alison Rice, „Francophone Postcolonialism From Eastern Europe”. *International Journal of Francophone Studies*, vol. 10, nr 3, 2007; David Chioni Moore, „Is the Post- in Postcolonial the Post- in Post-Soviet? Toward a Global Postcolonial Critique”. *PMLA*, vol. 116, nr 1, January 2001; Henry F. Carey and Rafał Raciborski, „Postcolonialism: A Valid Paradigm for the Former Sovietized States and Yugoslavia?” *East European Politics and Societies*, vol. 18, nr 2, 2004.

¹⁷ Simon Gikandi, *Maps of Englishness: Writing Identity in the Culture of Colonization*. New York: Columbia University Press, 1996, s. 14.

¹⁸ Szerzej piszę o tym w: „Obrazy PRL-u w perspektywie postkolonialnej”, w: *Obrazy PRL-u*, pod red. Krzysztofa Brzechczyńska. Poznań: IPN, 2008.

¹⁹ Aleksander Fiut, „Polonizacja? Kolonizacja?”. *Teksty drugie*, nr 6, 2003, s. 152; Bogusław Bakula, „Kolonialne i postkolonialne aspekty polskiego dyskursu kresoznawczego (zarys problematyki)”. *Teksty drugie*, nr 6, 2006, s. 20. Por.: German Ritz, „Kresy polskie w perspektywie postkolonialnej”, w: *(Nie)obecność. Pominięcia i przemilczenia w narracjach XX wieku*, pod red. Hanny Gosk i Bożeny Karwowskiej. Warszawa: Elipsa, 2008.

wych tekstów, artystycznych przedstawień i historycznych narracji, które uaktywniają się i uwydatniają swe istnienie w przeszłości i obecnie między innymi w wyniku procesów globalizacji. Teoria postkolonialna redefiniuje znane kategorie badawcze i oferuje nowe (ambiwalencja, etniczność, diaspora, hybryda, inny/inność, kreolizacja, margines, migracja, mimikra, naród, nacjonalizm, granica/pogranicze, obecność, podmiotowość, subaltern, synkretyzm, wygnanie itd.)²⁰, które jednak nie mogą być aplikowane instrumentalnie, lecz raczej poddawane testom i przekraczane w swych definicjach i rozumieniach przez zastosowanie ich do analiz polskiego materiału badawczego. Spivak, przestrzegając przed takimi próbami, pisze, że „nie można myśleć o Ameryce Łacińskiej według Azji Południowej ani też o tym, co stało się w świecie post-sowieckim, przykładając model południowoazjatycki. ... Możemy jedynie zaoferować model w bardzo szerokim sensie tego, co Said określił jako ‘mówienie władzy prawdy’ (*speaking truth to power*)”²¹. Aplikowanie teorii postkolonialnej „od góry” (narzucanie jej na materiał badawczy jak siatkę) może przynieść tylko szkody zarówno samej teorii, jak i materiałowi, może bowiem spowodować karykaturalne interpretacje²². Jeżeli zatem chcemy mówić o „Polsce (post)kolonialnej”, jako imperium i jako kolonii, to musimy także podjąć się wyzwania zbudowania teoretycznego instrumentarium do jej badania.

Studia postkolonialne są w stałym procesie stawania się. Nie chodzi w nich o to, by kolejne obszary geograficzne aplikowały wypracowane dla innych terenów metodologie, teorie i podejścia, ale by wносиły w tę sferę badań własne problemy badawcze i wypracowane na podstawie analiz rodzimego materiału kategorie analityczne i teorie. W ten sposób badania te przyczyniają się do trwającej walki z różnymi przejawami kolonialnych następstw i z nowymi próbami podporządkowywania. Prowadzone w ramach studiów postkolonialnych badania nad wewnętrznym kolonializmem europejskim mogą stanowić przeciwwagę dla promowanych przez nieeuropejskich postkolonialistów projektów prowincjonalizacji starego kontynentu. Popularyzacja tej tendencji badawczej w Europie może być zatem traktowana jako „kontratak imperium”. Warto rozważać te procesy w kategoriach kreatywnego konfliktu i dialogu między różnymi wizjami świata, które współtworzą wiedzę przyjazną przyszłości.

²⁰ Zob.: Bill Ashcroft, Gareth Griffiths and Helen Tiffin, *Post-Colonial Studies. The Key Concepts*. London and New York: Routledge, 2000.

²¹ Yan Hairong, „Positions without Identity: An Interview with Gayatri Chakravorty Spivak”. *Positions*, vol. 15, nr 2, Fall 2007, s. 444.

²² Zgubne efekty takiej karykaturalnej interpretacji pokazała Aleksandra Chomiuk, pisząc o dokonanej przez Maksima Weldsteina postkolonialnej analizie *Imperium* Ryszarda Kapuścińskiego. Aleksandra Chomiuk, „‘Nowy Markiz de Custine’ albo o pewnej manipulacji”. *Teksty drugie*, nr 1/2, 2006.

*

Polecam Państwu książkę *Teoria postkolonialna: wprowadzenie krytyczne*, która jest pierwszym w Polsce podręcznikiem omawiającym teoretyczne aspekty dziedziny stanowiącej jedną z podstawowych tendencji badawczych we współczesnej humanistyce – studiów postkolonialnych, autorstwa Leeli Gandhi – prawnuczki charyzmatycznego przywódcy indyjskiego ruchu narodowowyzwoleńczego Mahatmy Gandhiego.

Ewa Domańska